

Sygn. akt IV KO 38/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie z zażalenia pełnomocnika **M. K.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.
z dnia 8 grudnia 2017 r., sygn. akt PR Ds. [...]
o umorzeniu dochodzenia w sprawie o czyny z art. 270 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 15 maja 2019 r.
wniosku Sądu Rejonowego w R.
z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt X Kp [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., właściwy do rozpoznania zażalenia pełnomocnika M. K. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w R. z dnia 8 grudnia 2017 r. (data zatwierdzenia postanowienia), sygn. akt PR Ds. [...] o umorzeniu dochodzenia w sprawie o czyny z art. 270 § 1 k.k., polegające na podrobieniu podpisu M. K. na pełnomocnictwie udzielonym radcy prawnemu B. K., postanowieniem z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt X Kp [...], wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wniosek uzasadniono faktem, że M. K. w wielu wcześniejszych postępowaniach kwestionował bezstronność sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w R., powołując się na fakt ich znajomości z „Panami B. K. i A. K.”, byłymi sędziami Sądu Rejonowego w R., a jednocześnie pełnomocnikami siostry

M. K.. Powyższa okoliczność, a w szczególności treść zarzutów formułowanych przez M. K., w ocenie organu wnioskującego, uzasadniają - z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości - przekazanie sprawy poza obszar właściwości Sądu Okręgowego w R..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie nie występują okoliczności mogące uzasadnić przekazanie sprawy w trybie właściwości delegacyjnej innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Przypomnieć należy, że przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy musi być wykładany restryktywnie. Za „dobro wymiaru sprawiedliwości” w rozumieniu tego przepisu należy rozumieć w szczególności potrzebę ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywnym działaniu sądów i bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy. Przywołane we wniosku o przekazanie sprawy okoliczności nie mogą być uznane za podważające zaufanie do obiektywizmu i bezstronności Sądu Rejonowego w R. jako całości. Podkreślenia wymaga, że B. K., którego nazwisko pojawiało się w opisach czynów zawartych w zaskarżonym postanowieniu o umorzeniu postępowania, nie jest już sędzią Sądu Rejonowego w R. i - co wynika także z oświadczeń zawartych w aktach sprawy - niektórzy sędziowie nawet go nie znają. Okoliczność, że część sędziów zna wyżej wymienionego i drugiego z pełnomocników siostry M. K. z czasów, gdy byli oni sędziami Sądu Rejonowego w R. lub z racji tego, że na terenie miasta R. wykonują obecnie inny zawód prawniczy, może ewentualnie przemawiać za wyłączeniem poszczególnych sędziów od rozpoznania sprawy na podstawie art. 41 § 1 k.k. Nie jest jednak wystarczającą podstawą – i to nawet w sytuacji, gdy M. K. w innych procesach kwestionuje bezstronność sędziów - do uruchomienia szczególnej procedury, jaką przewidział ustawodawca w art. 37 k.p.k., a która jako wprowadzająca odstępstwo od konstytucyjnej gwarancji rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, może być stosowana tylko w wypadkach, które rzeczywiście to uzasadniają. W przeciwnym razie, wspomniana instytucja zamiast być gwarantem rzetelnego procesu, stanie się podstawą decyzji podważających zaufanie społeczeństwa

do sądów i ukazujących je jako organy zbyt szybko tracące zdolność do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.